



## PARSZA DWUDZIESTA ÓSMA<sup>1</sup>:

Genesis 29:31 – 30:13[12]; Księga Izajasza 60:10-22; List św. Pawła do Rzymian 11:25-36

Autor: Tim Hegg

© Wszystkie prawa zastrzeżone • [www.torahresource.com](http://www.torahresource.com) • [thegg@torahresource.com](mailto:thegg@torahresource.com)

### *Boże miłosierdzie i łaska na tym upadłym świecie*

Tekst Tory, który znajduje się przed nami na ten Szabat, zawiera jedną zagadkę za drugą. Czego powinniśmy nauczyć się na podstawie działań Lei i Racheli, nie mówiąc już o Jakubie? Czy na pewno Bóg pragnie, aby Jego lud postępował w taki oto sposób? Czy możemy zaczerpnąć z tego fragmentu coś, co pomoże nam w naszych czasach prowadzić życie rodzinne tak, jak pragnie tego Bóg?

Kiedy czytamy tę historię, to przede wszystkim powinna „uderzyć” nas Boża wszechogarniająca łaska oraz Jego miłosierdzie. W ciągu trzech pokoleń, Boży lud przymierza zebrał owoce swoich egoistycznych skłonności. Oszustwo, kłamstwa, rywalizacja o znaczenie i pozycję – wszystko to doprowadziło do zerwania więzi oraz braku zrozumienia. Bracia uciekają od braci, żony walczą – i to nie przebierając w środkach – o uczucie męża, którego „współdzielą”, dzieci prowadzą życie pełne zazdrości oraz decyzji, gdzie „ja” jest na pierwszym miejscu: kompletny obraz „dysfunkcyjnej rodziny”! Jednakże to są patriarchowie i matki rodu! To są ludzie, których imionami błogosławimy nasze dzieci w *erew* Szabat.

Zazwyczaj mędrcy nie wypowiadają się w ten sposób. Przekonani o tym, że „pobożne czyny patriarchów” przyczyniły się do utrzymania samego przymierza, starożytni rabini czynią co tylko w ich mocy, aby przypisać sprawiedliwy profil naszym przodkom. W pewnym sensie mają rację: powinniśmy dostrzegać w ich życiu chwile świetności, wiary, w czynach wyraźnego i szczerego zaufania sięgając Jedyne go prawdziwego Boga. Ale, jeśli tylko ktoś jest w stanie zdjąć różowe okulary tradycji i „przyjąć krytykę”, to dostrzeże w tych patriarchach oraz matkach rodu wszystkie aspekty upadłej ludzkości. A jeśli ktoś jest szczerzy do bólu, to wie, że ci ludzie – podobnie zresztą jak i my – są grzesznikami zbawionymi przez Bożą łaskę!

Co więcej, tekstu Tory, który podaje nam Mojżesz, w ogóle nie czyta się jak komentarzy mędrców. Zamiast znalezienia pomysłowych sposobów, aby ukazać, że łajdackie uczynki Jakuba (na przykład), to tak naprawdę jakoby pobożne czyny, to Mojżesz kreśli obraz przy pomocy prawdziwych odcieni szarości oraz czerni – dając nam do zrozumienia, że nawet ci, którzy wypełniają „Galerię Wiary” (List do Hebrajczyków rozdział 11), mogą poddawać się egoistycznym i grzesznym pragnieniom.

**Tutaj zatem, jest pierwsza bardzo ważna lekcja, którą mamy sobie przyswoić: ostatecznie, jeśli Bóg udziela Swoich błogosławieństw, jest to przede wszystkim z powodu Jego wielkiej i obfitej łaski. Ci, którzy twierdzą, że „w Torze nie ma miejsca na łaskę” po prostu nie czytali Tory z otwartym umysłem! Oto bowiem jest rodzina dotknięta konsekwencjami oszustwa i pokoleniowego grzechu, która jest jednak błogosławiona przez Boga – nie raz czy dwa razy, ale za każdym razem. Nie należy tego interpretować jako nauczania, że Bóg błogosławi nieposłuszeństwo, albo że nie błogosławi posłuszeństwa. Z pewnością Tora uczy nas, że Bóg błogosławi Swoje dzieci, kiedy są Mu posłuszne oraz wstrzymuje błogosławieństwo, gdy nie są. Ale to nie jest podstawowa nauka płynąca z tej *parszy*. To, czego uczymy się tutaj to fakt, że Boże plany dotyczące przymierza, wraz z Jego błogosławieństwem nad Jego wybrańcami, wypełniają się ze względu na Jego suwerenny zamysł oraz wolę, a nie dlatego, że ktokolwiek zasługuje sobie na Jego łaskę czy zdobywa ją w jakiś sposób.**

<sup>1</sup> Parsza dwudziesta ósma w trzyletnim cyklu czytania Tory; [przyp. tłum.]

Jakub, Lea i Rachela, wszyscy oni będą zbierać negatywne skutki swojego egoizmu oraz nieposłuszeństwa. Nienawiść (która jest po prostu inną nazwą egocentryzmu) widziana między rywalizującymi ze sobą żonami, jest doskonale nauczana dzieci, i to tak bardzo, że ostatecznie zwróca się one przeciwko swojemu młodszemu bratu, Józefowi i potraktują go jak towar na sprzedaż przechodzącym obok kupcom. A następnie będą kłamać swojemu podeszłemu wiekiem ojcu i to w dodatku w tak przekonywujący sposób, że będzie on opłakiwał stratę Józefa wierząc, że faktycznie został on zabity. Co więcej, ich serca były tak twarde, że gdyby nie nieprawdopodobna wręcz opatrność, która zmusiła ich do konfrontacji z Józefem, to Jakub nigdy nie dowiedziałby się prawdy. Bracia byli gotowi zabrać swoje kłamstwo do grobu i zostawić swojego ojca bez poznania, co tak naprawdę się wtedy wydarzyło. Zranienie, ból oraz rozdarte życie to oczywiste rezultaty ich nieposłuszeństwa. W obliczu ich ewidentnego grzechu, Jakub i jego rodzina tracą radość oraz błogosławieństwo, które mogło być ich, gdyby wybory, których dokonali, oddawały cześć Bogu, a nie miały charakteru egocentrycznego.

Jednak, pomimo tego wszystkiego, Boży plan nie został podważony. Mimo, że wszystko to jest sprzeczne z Jego drogami, Bóg nadal błogosławi, i doprowadza do realizacji Swoje cele dla tego narodu – dla potomstwa Jakuba.

Ale jest jeszcze druga ważna nauka, którą powinniśmy wyciągnąć z tejże *parszy*. Możemy pokusić się o interpretację tego fragmentu w niewłaściwy sposób. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że Bóg w jakiś sposób godzi się na egoistyczne oraz grzeszne czyny Lei i Racheli, bo to dzięki ich przebiegłości Bóg daje im dzieci. Zwróćmy uwagę na fragment z Genesis 30:1 i następne – Rachela widzi, że Lea wygrywa rywalizację o dzieci. Ponieważ ona nie odnosi żadnych sukcesów w zachodzeniu w ciążę, daje Jakubowi swoją niewolnicę, Bilhę, a Jakub bierze ją jako kolejną żonę (lub konkubinę) i ma teraz z niej dzieci! Lea, nie chcąc pozostać w tyle za swoją rywalką, daje Jakubowi swoją niewolnicę, Zylpę, która to podobnie rodzi jego dzieci. W rosnącym ferworze zawodów, rywalizujące ze sobą żony kupują czas z Jakubem za pośrednictwem barteru, (wykorzystując afrodyzjaki – hebrajskie słowo מַנְדְּרָגוֹרָה, „mandragora, miłośny owoc” może być związane ze słowem חָיִל, „ukochany”), a tekst mówi:

„I wysłuchał Bóg Lei”! – Genesis 30:17

Czy Bóg wyraża zgodę na to wszystko poprzez przychylenie się do egoistycznej prośby konkurującej żony?

Tutaj zatem, zawarta jest kolejna ważna lekcja: Bóg daje dzieci jako błogosławieństwo, ale dając dzieci On niekoniecznie wypowiada się na temat okoliczności, w których przychodzą te dzieci czy środków, za pomocą których zostały one poczęte. Rozważmy przypadki dzieci poczętych drogą agresji czy przemocy – *one nadal są z Bożej dłoni, i one nadal są niesamowitym błogosławieństwem*. Dzieci stanowią nowe pokolenie, a tym samym, są nową nadzieją na to, że Bóg zostanie uczczony, a Jego drogi będą przestrzegane. Dzieci są nowym początkiem pośród generacji, w której coś poszło nie tak. Bóg zamiast błogosławić złe uczynki Lei i Racheli, daje im dzieci, co może być Bożym sposobem na „zaczniemy od nowa”. Oczywiście znamy zakończenie tej historii! Ostatecznie, synowie, o których narodzinach tutaj czytamy, staną się przywódcami plemion, które będą składały się na izraelski naród – Bożego wybrańca, Bożego pierworodnego.

Ta koncepcja, że nadawanie nowego początku jest Bożym sposobem, jest zasugerowana przez imiona dzieci. Choć są one nadawane z jednej perspektywy, to ich imiona w jakiś sposób są proroczą zapowiedzią Bożego planu stworzenia narodu:

בן + ראה = רָאָה בֶּן = „Bóg zapewnia (widzi) syna” [Ruben]

וון + שמעון = שְׁמֹעוֹן (wzmocnienie) = „Bóg (naprawdę) wysłuchał” [Symeon]

י + לוי = לֵוִי (plus pierwsza osoba przyrostka dzierżawczego) = „moje przywiązanie, połączenie” [Lewi]

ידה = יְהוּדָה (w koniugacji *hifil* oznacza „oddawać chwałę”) = „niech będzie oddana Mu chwała [będę Go sławić]” [Juda]

דן = דָּן = דָּן „sądzić” = „Bóg dokonał Swojego osądu” [Dan]

פתל = נִפְתַּלְתִּי „zmagać się” = „walczyłam i zwyciężyłam” [Naftali]

[גד באגד = בגד = כ], גַּד + גָּא = גַּד = „szczęście przyszło” (uwaga na *qere/ketiv*<sup>2</sup>) [Gad]

אשר = אֲשֶׁר „błogosławiony” [Aszer]

שכר = יִשָּׂאֲכָר „wynająć” = שָׂשׁ + שָׂשׁ = שֵׁשׁ – „to jest moja odpłata, nagroda” [Issachar]

זבולן = זָבֻלוֹן „obdarzyć” + וון (wzmocnienie) = „dobre obdarowanie” [Zebulon]

אסף = יוֹסֵף „zabrać”/ יוֹסֵף „dodać” = „dodany kolejny (syn)” [Józef]

<sup>2</sup> Qere i ketiv – zasada często stosowana w masoreckim tekście Tanach, polega na odróżnianiu tego, jak coś ma być powiedziane, od tego, jak ma być zapisane; [przyp. tłum.]

Imiona dzieci niosą ze sobą historię ich początków. Niektóre z tych imion odzwierciedlają życie przeżyte przed JHWH, a niektóre, walkę między rywalizującymi ze sobą członkami rodziny.

**Tym samym, imiona opowiadają całą historię: Bóg wykonuje Swój plan, jednak czyni to poprzez niedoskonałe życia Swoich dzieci. Ostatecznie, imię każdego z synów przypomina nam o Bożej gotowości i możliwości, aby wziąć niepowodzenia rodzaju ludzkiego i odmienić je tak, aby przyniosły Mu chwałę.**

Z tego wszystkiego możemy wyciągnąć jeszcze jedną naukę i jest to bezgraniczna skarbnica Bożego miłosierdzia. Jako matki i ojcowie, staramy się wychowywać nasze dzieci według dróg JHWH. Tak bardzo pragniemy, aby doświadczyły one błogosławieństw posłuszeństwa, oraz omijały nieszczęścia, które nieuchronnie przynosi grzech. Uczymy, zachęcamy, dyscyplinujemy i modlimy się. Spędzamy bezsenne noce miotając się i przewracając z boku na bok, zastanawiając się, co stanie się z naszymi dziećmi, które muszą przejść przez etap prób oraz uczenia się, uległości oraz walki: etapy wiary, aby nauczyć się tego, jak w niej „chodzić”. Jednak w tym wszystkim mamy zdać się na Boże miłosierdzie. To tylko za sprawą Bożego miłosierdzia nie ulegamy wyczerpaniu! Dlatego poszukujemy i ufamy Bożemu miłosierdziu wobec nas, wobec naszych dzieci i wobec dzieci naszych dzieci. I nie ma większego przejawu Bożego miłosierdzia jak to, że objawi On naszym dzieciom prawdę o Mesjaszu, Jezui – że stanie się nie tylko ich Zbawicielem, ale przykładem dla nich chodzenia z pokorą i w sprawiedliwości przed JHWH. Oby nasze rodzinne historie były opowiadane w przyszłych pokoleniach o tym, że poszukiwaliśmy i odnaleźliśmy Boże miłosierdzie!

*Tłumaczenia dokonano za zgodą autora / Translation done with the consent of the author*